



PROF. DR ANATOL LISTOWSKI
(1904—1987)

14 sierpnia 1987 roku został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie członek rzeczywisty PAN, profesor Anatol Listowski. Zmarł nagle, będąc w pełni sił jeszcze tydzień wcześniej. Planował właśnie powrót do domu wypoczynkowego PAN w Szczyrzycu, gdzie spędzał wakacje. Planował pracę nad dalszym ciągiem swych „Uwag o sprawach rolnictwa”, których opublikowanie w 1984 r. wzbudziło tak powszechne zainteresowanie nie tylko wśród rolników. Los nie pozwolił mu tych planów wypełnić.

Zgodnie z wolą zmarłego Profesora nikt nie przemawiał na pogrzebie i słusznie, bo wszyscy ci, którzy na cmentarz przyszli, doskonale wiedzieli jak niezwykłego człowieka mają pożegnać. Żegnali więc Go w ciszy, przywołując na pamięć te chwile gdy zmarły Profesor zaważył na ich życiu. Taka to bowiem była cecha Profesora, że chciał i w niezwykły sposób potrafił wpływać na tych, którzy znaleźli się w kręgu Jego

działania. A wielu z nas garnęło się do Niego mając Jego przyjaźń za przywilej. Stąd też żadne słowa nie mogły pasować do uczuć jakie nas wszystkich, będących na cmentarzu, przenikały.

Sądzę jednak, że winniśmy teraz pamięci Profesora Listowskiego przedstawienie wspomnienia obrazującego choćby w ogólnych zarysach dorobek Jego twórczego życia. Przedstawienia właśnie w Postęпах Nauk Rolniczych, w wydawnictwie Wydziału Nauk Rolniczych i Leśnych PAN, tego wydziału, z którym Profesor był od początku najbardziej związany. Wypada nam bowiem chronić od zapomnienia dzieje życia tych, którzy zarówno w latach swej pracy na różnych powierzanych im ważnych w nauce stanowiskach, jak i wtedy gdy zostali od nich odsunięci, chcieli i umieli w mądry i skuteczny sposób tworzyć ważne przemiany w nauce i życiu umysłowym naszego kraju.

Jest bardzo trudno przedstawić obiektywnie nawet suche, biograficzne fakty, jeśli dotyczą one postaci tak barwnej, człowieka o tak wszechstronnych zainteresowaniach i tak wielokierunkowo działającego, jakim był Profesor Anatol Listowski. Nie wydaje się bowiem tak ważne, jak wiele i czemu poświęconych prac opublikował, jakie i gdzie pełnił naukowe funkcje, jakie tytuły i godności akademickie otrzymał, lecz ważny wydaje się wpływ jaki wywierał na siebie współczesnych. Wpływ ten zaś nie zmniejszył się wcale, gdy już żadnych funkcji nie pełnił i nie tak wiele publikował.

Profesor Anatol Listowski był z wykształcenia rólnikiem. Urodzony w Hrubieszowie w 1904 r. ukończył studia na Wydziale Filozofii UJ, doktorat filozofii uzyskał w 1929 r. za — szeroko cytowaną później — pracę nad wpływem barw światła na rozwój mchów. Posiadając gruntowne ogólnoprzyrodnicze wykształcenie, od samego początku pracy zawodowej związał się z rolnictwem. Dlatego też i dalsze stopnie i tytuły naukowe odzwierciedlają te związki. Habilitował się w 1946 r. z hodowli roślin, zaś profesurę nadzwyczajną w 1947 r. i zwyczajną w 1954 r. uzyskał z uprawy roślin.

Pierwsze lata pracy poświęcił Profesor praktycznemu rolnictwu, zdobywaniu umiejętności pracy na roli i wiedzy o hodowli roślin rolniczych. Lecz już w 1932 r. rozpoczyna intensywną pracę naukową w uczelniach uniwersyteckich, początkowo we Lwowie, później w Krakowie. Dzieli też w czasie wojny losy profesorów krakowskich, aresztowany w 1939 r. w czasie osławionej Sonderaktion Krakau, by po zwolnieniu w 1940 r. z obozu koncentracyjnego w Dachau poświęcić się pracy naukowej i działaniu w ruchu oporu. W latach okupacji niemieckiej był organizatorem i kierownikiem Wydziału Rolniczego na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim. Natychmiast po wyzwoleniu Krakowa zorganizował na U.J. Zakład Hodowli Roślin i Doświadczalnictwa, a później Za-

kład Ochrony Roślin. W najtrudniejszych warunkach, przy braku wszelkich środków, przy zrujnowanym rolnictwie, zmieniającej się rewolucyjnie strukturze agrarnej kraju, licznych błędach polityki rolnej trapiących wieś, częstego braku zrozumienia funkcji i roli nauki dla przyszłego rolnictwa polskiego, braku zrozumienia zarówno wśród rolników jak, również często, wśród ludzi za losy rolnictwa odpowiedzialnych — zaczyna Profesor Listowski tworzyć zaczątki doświadczalnictwa terenowego. W 1951 r. powierzono mu organizację w Puławach Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG), którym kierował do 1968 r. tworząc zarówno materialne podstawy jego działania, jak też kształcąc i wychowując kadrę naukową o najwyższych w kraju kwalifikacjach. Wszechstronny i szybki rozwój IUNG pod kierownictwem Profesora Listowskiego pozwolił by wyrosły z niego kolejne, niezależne placówki naukowe jak pierwsze Wojewódzkie Ośrodki Postępu Rolniczego, a potem Instytut Ziemiaka. Równoległe z kierowaniem pracami IUNG pełnił obowiązki profesorskie najprzód w SGGW, później zaś w lubelskiej Wyższej Szkole Rolniczej. Ta chęć przekazywania wiedzy i z drugiej strony umiejętność wykorzystywania wiadomości czerpanych od własnych słuchaczy powodowała, iż Profesor zawsze dokładał starań by pozostawać uczestnikiem procesu oświaty rolniczej na wszystkich jej poziomach — od działalności upowszechnieniowej dającej możliwość stałego bezpośredniego kontaktu z rolnikami do studiów akademickich. Związki z uczelnią zachował Profesor do końca życia. Niedawno właśnie podjął się kontynuowania w roku akademickim 1987-88 swych, niezwykle wśród studentów popularnych, wykładów z podstaw rolnictwa na Wydziale Mechanizacji i Energetyki Rolnictwa Akademii Rolnej w Krakowie.

Można by spytać dlaczego właśnie na tym wydziale, skoro własne zainteresowania Profesora koncentrowały się przede wszystkim na biologicznych aspektach produkcji rolniczej, na fizjologii rozwojowej i wpływie warunków środowiskowych — w tym agrotechniki — na przebieg procesów fizjologicznych u roślin. Wydaje mi się, że składało się na to kilka przyczyn. Po pierwsze więc ogromna wszechstronność jego zainteresowań daleko wybiegająca poza problemy rolnictwa i biologii, sięgająca z jednej strony do nauk humanistycznych z drugiej do problematyki technicznej. Po drugie — dostrzegał wyraźnie zarówno zalety jak i niebezpieczeństwa współczesnej techniki opanowującej coraz szerzej rolnictwo i wymuszającej głębokie zmiany nie tylko agrotechniczne lecz agroekologiczne. Szukał więc kontaktu z ludźmi, którzy mogli by go głębiej wprowadzić w tę problematykę, a którzy byliby jednocześnie zorientowanymi w biologicznych aspektach mechanizacji technikami. Wreszcie wielka umiejętność dostrzegania kierunków przemian w rolnictwie skłaniała go ku problematyce bliskiej działaniom tego wydziału.

Zwracam szczególną uwagę na te sprawy, gdyż sam zajmując się od kilkudziesięciu lat mechanizacją rolnictwa sądzę, że mogę ocenić jak dalece Profesor Listowski był zorientowany nawet w technicznych szczegółach współczesnej mechanizacji. Można się o tym łatwo przekonać studiując jego kolejne książki poświęcone problematyce agrofizjologicznej: „O rozwoju roślin”, „Agrofizjologiczne podstawy produktywności roślin”, „Agroekologiczne podstawy uprawy roślin” i zwracając uwagę jak rozszerzają się zainteresowania Autora czynnikami kształtującymi agroekosystemy. Ta wszechstronność zainteresowań nadawała specyficzny charakter Jego działaniom, zarówno w okresie pracy w IUNG jak i potem, gdy odsunięty w 1968 r. od pracy w tym instytucie rozwijał swe badania w Instytucie Ziemiaka, wreszcie gdy w 1974 r. przeszedł na emeryturę nie zaniechał swej działalności naukowej.

Spośród tych rozlicznych zainteresowań i działań Profesora, chciałbym wybrać dziedzinę jedną, szczególnie ważną w życiorysie naukowym. Jest to jego działalność organizacyjna w Polskiej Akademii Nauk.

Członkiem korespondentem PAN został Profesor Listowski wybrany w 1952 r., członkiem rzeczywistym w 1965 r. W 1958 r. po nieoczekiwanej śmierci twórcy Wydziału Nauk Rolniczych i Leśnych prof. Mieczysława Czaji powołany został na jego następcę i funkcję sekretarza tego wydziału pełnił do 1966 r. to jest do chwili wyboru na wiceprezesa PAN. To właśnie w okresie Jego sekretariatu powstała koncepcja organizacyjna nauk rolniczych w Polsce, a w szczególności koncepcja działania Wydziału V. Najistotniejsze elementy rozwiązań zaproponowanych przez Profesora wytrzymały całkowicie próbę czasu, a tam gdzie się od nich odeszło, jak to się stało w przypadku Międzyresortowej Komisji Koordynacji Badań Rolniczych i Leśnych, odzywa się coraz więcej głosów by do tej formy organizacyjnej powrócić.

Koncepcje organizacyjne Profesora Listowskiego jako sekretarza Wydziału V można by próbować przedstawić w postaci następujących tez:

— Nie można dopuścić do merytorycznego podziału nauk rolniczych według przynależności do różnych resortów. Podział taki jest sztuczny, wynika z przyczyn administracyjnych i prowadzi jedynie do rozpraszania sił. Było to uzasadnienie do powołania Komisji Międzyresortowej;

— Podstawowym i nadrzędnym pionem w PAN jest pion korporacyjny. Tu właśnie powinny powstawać koncepcje rozwojowe nauki. Ich realizacji powinny służyć placówki PAN wolne od nacisku obowiązku rozwiązywania zadań bieżących i mające swobodę podejmowania tematyki obciążonej dużym „ryzykiem naukowym”;

— Podział na komitety naukowe jest podziałem formalnym i nie odpowiada ciągle ewoluującym potrzebom rozwijającej się nauki. Podobnie sztuczny jest podział PAN na wydziały. W rzeczywistości pozostawia on

różne dziedziny nauki, szczególnie będące na pograniczu różnych specjalności i dziedziny nowopowstające poza polem działania oficjalnych organizacji naukowych. Stąd potrzeba powoływania zespołów doraźnie działających, kompetentnych i niezależnych od formalnych podziałów.

Nie zdążył niestety Profesor Listowski, w krótkim okresie dwu kadencji, zrealizować struktur zgodnych z tymi założeniami. Jednak i to co zostało w owym czasie zrobione, świadczyło niezbicie o słuszności tych aktualnych po dzień dzisiejszy tez.

Oslabienie związków stworzonych w swoim czasie przez Komisję Międzyresortową doprowadziło do podziałów w działaniu badawczym placówek różnych resortów, których nie może zatrzeć działanie powoływanych kolejno organów nadrzędnych nauki. Przeniesienie głównych akcentów w działalności PAN na administrowanie własnymi placówkami, przy jednoczesnym zaniedbaniu działalności korporacji jako elementu tworzącego koncepcyjne zręby polityki naukowej państwa, doprowadziło do deprecjacji roli PAN i przeniesienie jej ustawowo określonych funkcji w nauce na inne organy państwowe o wyraźnie administracyjnym charakterze. Natomiast wiele inicjatyw Profesora, które udało się w czasie jego sekretarzowania zrealizować wydaje po dzień dzisiejszy owoce. Nie wspominam tu o dynamicznym rozwoju współpracy międzynarodowej Wydziału i Nauk Rolniczych w ogólności, bo jest to problem zbyt obszerny na krótkie wspomnienie. Natomiast spośród inicjatyw w obrębie krajowej działalności naukowej szczególnie warto wskazać zainicjowane przez Profesora i przez Niego tak nazwane „dyskusje okrągłego stołu” na tematy ustrojowo-rolnicze. Te zrodzone z koncepcji Profesora spotkania nie tylko wyznaczyły kierunki działania nauk rolniczych w Polsce na wiele lat, lecz w zasadniczy sposób wpłynęły na ustalanie się poglądu na przyszły kształt rolnictwa polskiego. Przyczyniły się do rozbicia wielu mitów o pozycji rolnictwa w polskiej gospodarce narodowej, o strukturze agrarnej i pozarolniczych elementach życia wiejskiego. Sięgając do sprawozdań z tych spotkań znaleźć możemy wiele idei i myśli, które potem — niestety wielekroć zbyt późno — znalazły oficjalne uznanie i stały się przedmiotem aktów państwowych najwyższej rangi.

Nie jest możliwe zamknięcie w ramach krótkiego wspomnienia choćby wzmianek o różnych aspektach działania Profesora. Jego przemyślenia, jego dorobek zawarty w publikacjach i książkach będzie przez wiele jeszcze lat źródłem inspiracji dla badaczy, organizatorów nauki, nauczycieli akademickich, ludzi rolnictwa. Dowiodły tego może najdobitniej wypowiedzi uczestników jubileuszu 80-lecia urodzin Profesora, który się odbył przed 3 laty w Puławach. Tak się szczęśliwie złożyło, że w ostatnich latach życia udało się Profesorowi przedstawić swoje poglądy w kilku dziełach książkowych wydanych w ostatnim dziesięcioleciu. Znaj-

dziemy też w pochodzącym z tego okresu dorobku Profesora kilka niewielkich artykułów, rozproszonych po różnych czasopismach, a w nich to, co można by nazwać jego poglądami życiowymi. Wraca on w nich do rozważania spraw będących przedmiotem jego zainteresowań jeszcze na wiele lat przed wojną. Są to rozważania nad miejscem społeczności wiejskiej w społeczności kraju, miejscem rolnictwa w gospodarce, miejscem nauk rolniczych w nauce. Wiele tam rozważań nad przyszłością, nad pytaniami, które życie stawia nam coraz natarczywiej, a które nazbyt często pomijane są w rozlicznych prognozach, również tych, które powstały w PAN. Są to pytania o związki rolnictwa z ekosystemem, o wpływie cywilizacji przemysłowej na rolnictwo, o jego podatność na współczesną rewolucję naukową. Szczęśliwie prace te nie pozostały niezauważone, lecz stały się źródłem inspiracji dla biegnących dziś jeszcze dyskusji.

Był Profesor Listowski człowiekiem o niezwykłej kulturze, dobroci i łagodności charakteru, a nade wszystko o niezwykłej skromności. Nie zabiegał o żadne wyróżnienia, zaszczytne funkcje, wierny swemu sądowi, że nie one są prawdziwą miarą wartości człowieka, a zbyt często trafiają nie do tych, co na nie zasłużyli. To wszystko sprawiało, że jak napisał o nim jego uczeń i wieloletni współpracownik prof. Władysław Byszewski: „Zaskarbił sobie poważanie całego środowiska naukowego, a jednocześnie sympatię i szacunek młodzieży, która wielce sobie ceniła okazję spotkania i usłyszenia Profesora”.

czł. rzecz. PAN
Janusz Haman

Materiały nadesłano do redakcji w październiku 1987 r.